

RECENZJA

rozprawy doktorskiej p. mgr. lic. Bolesława Artura Dülleka:

*Stwierdzenie kanonicznej zdolności stron do zawarcia małżeństwa
w optyce spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa w Polsce w latach 1983-2015*

napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Piotra Krocza
na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

I. Podstawa wykonania recenzji

Recenzję opracowano na podstawie Uchwały nr 100/2020 Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z dn. 25.05.2020 r., dotyczącej sporządzenia przeze mnie recenzji rozprawy doktorskiej p. mgr. lic. Bolesława Artura Dülleka.

Mając na uwadze coraz większą samoświadomość Kościoła, dzięki której wzrasta znaczenie i rola wszystkich wiernych (duchownych i świeckich) w realizacji misji, którą zlecił Wspólnocie Kościoła sam Chrystus, należy z uznaniem przyjąć trafność postawienia przez p. mgr. lic. Bolesława Artura Dülleka kwestii troski o należyłą zdolność nupturientów do zawarcia małżeństwa w rozprawie: *Stwierdzenie kanonicznej zdolności stron do zawarcia małżeństwa w optyce spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa w Polsce w latach 1983-2015*. Powyższa rozprawa zostanie poddana recenzji w trzech aspektach: metodologicznym, merytorycznym i formalnym.

2. Metodologiczna wartość rozprawy

Dysertacja, która składa się z wykazu skrótów, bibliografii, wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia oraz spisu tabel i wykresów, a także ze streszczenia w języku polskim, angielskim i włoskim, ukazuje proces postępowania badawczego. We wstępie zostały zawarte istotne dla efektywności badań elementy, a mianowicie: dokonano wprowadzenia teologicznego do zasadniczej problematyki rozprawy, wyjaśniono koncepcję tematyki pracy, jasno określono cel rozprawy i uzasadniono jej strukturę, następnie zarysowano wykorzystaną literaturę oraz przedstawiono metody naukowe którymi posłużono się w redakcji opracowania (s. 41). Z kolei struktura rozprawy jest przejrzysta. Poszczególne elementy każdego rozdziału

są uszczegółowieniem treści zapowiedzianych tytułami rozdziałów. Całość dopełnia zakończenie, w którym Autor sformułował zwięzłe wyniki badań.

W spisie skrótów Autor nie popełniła błędów, przytaczając zastosowane znaki z ogromną pieczołowitością zadbał o harmonię między zastosowanymi skrótami, a ich wykazem. Można jedynie było ujednolicić skrót dla wyrazu „numer” (s. 13-15). Natomiast bibliografia nie domaga się, w mojej ocenie, najmniejszej korekty – co zasługuje na ogromne uznanie (s. 16-35). Podział materiału na źródła i literaturę przedmiotu, z uszczegółowieniem obu tych bloków, jest bardzo trafnym zabiegiem. Przejrzystość układu bibliograficznego, zwłaszcza źródeł poprzez podział na: kodeksy, nauczanie papieskie, sobory i synody, kuria rzymska, ojcowie Kościoła, episkopat Polski, źródła świeckie i na końcu inne pozycje, daje czytelnikowi jasność obszaru przebadanego przez Autora opracowania. Literaturę podzielono na starszą czyli tę, która dotyczy okresu przedkodeksowego (do 1917 r.), następnie międzykodeksową (1917-1983) i najnowszą (po 1983 r.). Precyzja Piszącego została tak dopracowana, że nie brakuje w tych zapisach nawet najmniejszego znaku interpunkcyjnego. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na szerokie spektrum pozycji bibliograficznych (56 pozycji źródłowych i 252 pozycje literatury) z której skorzystał Doktorant, co ma swoje odzwierciedlenie w przypisach. Jedyny deficyt to, zawieruszył się w porządku alfabetycznym artykuł Promotora rozprawy znalazłszy się na 6 pozycji od końca całego spisu.

Należy podkreślić właściwy dobór i poprawne wykorzystanie w rozprawie rozmaitych metod. We *Wstępie* dysertacji Autor nie tylko wymienia zastosowane metody badawcze, ale jednocześnie uzasadnia sensowność ich zastosowania. Pierwszy rozdział sporządzono przy zastosowaniu metody historyczno-prawnej i metody dogmatyczno-prawnej. Pierwsza polega na analizie pisanych historycznych źródeł poznania prawa, a druga na interpretacji norm i przypisów prawa obowiązującego. Z kolei w rozdziale drugim zastosowano metody statystyczno-sprawozdawczą i statystyczno-reprezentacyjną. W pierwszej, chodzi o zaprezentowanie pełnego badania statystycznego sporządzonego przez organy do tego powołane, a druga z metod polega na badaniu statystycznym bazującym na losowo dobranej części ze zbiorowości generalnej. Dzięki tym narzędziom można było przejść do sporządzenia uwag odnoszących się do aktualnie obowiązującego stanu prawnego, a następnie do zaproponowania autorskiej zmiany w prawie. Dlatego w recenzowanej części opracowania można wskazać zastosowaną metodę syntezy i dedukcji prowadzącej do zaproponowania wniosków dotyczących stwierdzenia kanonicznej zdolności stron do zawarcia małżeństwa w perspektywie spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa na terenie Polski.

3. Merytoryczna wartość rozprawy

W warstwie merytorycznej rozprawę należy określić jako oryginalną, zawiera bowiem wiele cennych refleksji przy zastosowaniu koncepcji odbiegającej od wielu tradycyjnych opracowań tego typu. Wydobywa z materiału źródłowego płaszczyzny ważne dla odpowiedzialnego wejście w etap życia „we dwoje”, czyli życia małżeńskiego. Oryginalność pracy recenzowanej polega na tym, że to co wynika ze źródeł przeanalizowanych w trakcie procesu badawczego staje w konfrontacji z doświadczeniem życiowym. To doświadczenie

zostaje przez p. Bolesława Dülleka wyluszczone z akt procesów sądowych dotyczących badania ważności/nieważności małżeństw, które poddano ocenie trybunałów kościelnych.

W celu ukazania owej predyspozycyjności narzeczonych do małżeństwa Autor najpierw dokonuje przeglądu i analizy dokumentów kościelnych, które wskazują na poszczególne elementy mające znaczenie dla kondycji małżeństwa zawieranego na gruncie kościelnym. Ta predyspozycyjność to nie indywidualna zdolność do wejścia w harmonię z konkretnym drugim kontrahentem, ale to kanoniczna zdolność stron do małżeństwa czyli chodzi o wykazanie się odpowiednią wiedzą dotyczącą zasad wiary potrzebną do zawarcia małżeństwa. W pierwszym rozdziale (s. 43-121) Doktorant zaprezentował zagadnienia związane ze stwierdzeniem kanonicznej zdolności stron do zawarcia małżeństwa. Pan Düllek na bazie historycznej ukazał aktualny stan prawa w omawianej materii. Mając na uwadze przełomowe momenty Autor zatrzymuje się na Soborze Laterańskim IV z 1215 r., następnie na Soborze Trydenckim z 1563 r. i na Kodeksie Pio-Benedyktynskim z 1917 r., następnie podprowadza czytelnika do Kodeksu Jana Pawła II z 1983 r. I tu mamy do czynienia, pod względem chronologicznym, z kolejnym etapem czyli aktualnie obowiązującym prawem w Kościele powszechnym. W analizie historycznej uwzględniono ważkie akty prawa partykularnego – synodalnego, mającego niemały wpływ na decyzje soborowe. Podobnie, Autor rozprawy przybliżając unormowania obowiązującego kodeksu przybliży prawo partykularne zawężając je do unormowań polskich. Jest to zabieg konieczny zarówno z racji na częste odnoszenie Prawodawcy powszechnego do ustaleń prawodawców partykularnych, jak również z racji na zamierzenia Doktoranta związane z podjęciem się w trzecim rozdziale zaproponowania własnego rozwiązania, przygotowania do małżeństwa dla polskiej rzeczywistości. Wreszcie trzecia część omawianego rozdziału przybliży projekt *Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzeniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego*. Z punktu widzenia Autora pracy jest to część futurystyczna, gdyż mamy do czynienia z projektem dokumentu opublikowanego jedynie w wersji elektronicznej. Z punktu widzenia recenzenta, mamy do czynienia z dokumentem który wszedł już w życie i zaczął obowiązywać w Polsce z dniem 1 czerwca br. Przeprowadzona analiza na tym etapie nie jest osadzona na literaturze przedmiotu (co jest zrozumiałe), ale na zestawieniu omawianego dokumentu z *Instrukcją Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* z 1986 r.

Druga część opracowania poddanej recenzji (s. 122-164) odbiega od dotychczasowych, teoretyczno-kanonicznych rozważań i analiz, ma bowiem charakter statystyczno-sprawozdawczy. Ta partycja zawiera prezentację statystyczną związaną ze sprawami o orzeczenie nieważności małżeństwa przeprowadzonymi w Polsce. Wielkie uznanie należy przyznać Autorowi pracy za podanie informacji wdrażających czytelnika, opisujących możliwości wykorzystania statystyki w kanonistyce, jak również prezentujące sposoby rozwiązania kwestii metodologicznych stanowiących problemy w redagowaniu niniejszej rozprawy. Pan Düllek w dalszej części drugiego rozdziału pracy doktorskiej przedstawił dane statystyczne dotyczące ogólnej liczby zawartych małżeństw, następnie zestawił te dane z liczbą spraw przyjętych na wokandę sądów kościelnych, a do tego zestawienia dodał liczbę prawomocnych wyroków orzekających nieważność małżeństw oraz tytułów – co jest bardzo

istotne z punktu widzenia celu rozprawy - z których tę nieważność udowodniono. Dla poszerzenia tła zaprezentowanych danych Autor, podobnie jak w pierwszym rozdziale, uzupełnił obraz wyników badań tzw. suplementem. Zamieścił w nim statystyki analogiczne do wcześniej prezentowanych, z lat 2016-2017 – czyli okresu nie objętego wcześniejszymi badaniami. Doktorant dodał jednocześnie kształtujący się obraz w rzeczowej materii, w krajach sąsiadujących z Polską: Niemczech, Czechach, Słowacji, Litwie, Białorusi i Ukrainie.

Na bazie dwóch omówionych rozdziałów, wyrasta trzeci (s. 165-236) zatytułowany *Uwagi do aktualnie obowiązującego stanu prawnego i propozycje zmian w prawie*. Sam Autor postrzega swoje badania nie tylko jako innowacyjne lecz i wdrożeniowe, co nie sprowadza się jedynie do zaproponowania jakichkolwiek rozwiązań, ale zaproponowane rozwiązania mają być skuteczne. Dlatego celem omawianego rozdziału jest zaprezentowanie wniosków odnoszących się do potwierdzenia kanonicznej zdolności stron do zawarcia małżeństwa w pryzmacie spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Doktorant przedstawił swoje projekty w dwóch odsłonach, zgodnie z tytułem omawianej części pracy.

Wypadałoby zatrzymać się przez chwilę nad *Propozycjami zmian w prawie*, które podpowiada Piszący rozprawę. Postulaty zawarte w ostatniej części rozprawy zostały słusznie osadzone na fundamencie teologicznym (3.2.1.1.), kanonicznym (3.2.1.2.1-5.) i cywilistycznym (3.2.1.2.6.). W pierwszym z wymienionych aspektów, wzięto pod uwagę adhortacje Jana Pawła II *Familiaris consortio* oraz Franciszka *Amoris laetitia*. Z prawa kościelnego wyluszczone następujące kwestie: prawo do dobrego imienia, kanoniczne badanie narzeczonych a ochrona danych osobowych, proboszcz właściwy do przeprowadzenia badania narzeczonych, badanie narzeczonych w relacji do aspektu ekonomicznego, i na końcu zestawienie pojęć „pewność” a „pewność moralna” w decyzjach przedmażeńskich. Pan Bolesław Dülleke w ramach postulatów *de lege ferenda* podpowiada takie zmiany które, jak sam twierdzi, „zapewne będą generować nowe, nieznanne dotąd problemy. Warto jednak podkreślić, że wszystkim im przyświeca jeden cel: zmniejszenie liczby małżeństw zawieranych w sposób nieważny” (s. 219). Doktorant wychodzi od bardzo ważnego postulatu jakim jest pouczenie wiernych. W cyklu pięcioletnim należy przybliżyć wiernym wiedzę o zgodzie małżeńskiej, zwłaszcza w zakresie jej wad. Przypominanie o przeszkodach małżeńskich w szerokim znaczeniu pozwoli poprawnie widzieć instytucję, a co ważniejsze wspólnotę małżeńską. Drugi postulat dotyczy pierwszego spotkania proboszcza własnego z nupturientami, przynajmniej sześć miesięcy przed terminem zawarcia małżeństwa. Chcąc odsunąć zarzut zbiurokratyzowania Kościoła, od tego spotkania zadaniem proboszcza jest osobiście – własnym autorytetem - uzyskać wszelkie dokumenty, zwłaszcza kościelne, potrzebne do zawarcia małżeństwa. Ponadto należy wygłosić zapowiedzi. Narzeczeni zaś dostarczają dokumenty z USC, mają wziąć udział, w ramach dekanatu, w naukach przedmażeńskich oraz odbyć rozmowę z psychologiem wybranym z zaproponowanej listy. Cztery półtoragodzinne nauki przedślubne to kolejno trzeci autorski postulat. Ich treścią mają być: sakramentologia, teologia moralna małżeństwa i rodziny, liturgia oraz prawo kanoniczne. Po naukach ma odbyć się rozmowa narzeczonych z biegłym psychologiem (kolejny postulat). Zadaniem biegłego jest stwierdzenie, czy strony są zdolne

do wyrażenia zgody małżeńskiej. Podczas odbywania się spotkania nupturienci powinni otrzymać informację o spostrzeżeniach badającego. Piątym postulatem jest drugie spotkanie z proboszczem, który spisuje protokół rozmów kanoniczno-duszpasterskich. W spotkaniu mają wziąć udział świadkowie, którzy będą towarzyszyć ceremonii zaślubin oraz, w miarę możliwości, rodzice narzeczonych. Ostatni postulat związany jest z zapowiedziami przedmałżeńskimi, których głównym celem jest zachęta wiernych do modlitwy za wyczytanych. Należałoby je wygłosić w parafii: stałego i tymczasowego zamieszkania narzeczonych, w parafii zawarcia małżeństwa oraz w parafiach w których nupturienci się wychowali. Wygłosić je należy w ciągu trzech następujących po sobie niedziel.

Trudno polemizować z postulatami składającymi się na przygotowanie narzeczonych do małżeństwa. Autor rozprawy nie zwrócił uwagi na dokument potwierdzający poziom wiedzy religijnej narzeczonych. Świadeństwo z katechizacji jest w dyspozycji uczniów, dlatego warto poprosić o kopię tego dokumentu. Inną bardzo pożądaną okolicznością jest zachęta kandydatów do małżeństwa, do wzięcia udziału w rekolekcjach dla narzeczonych czy w tzw. weekendzie dla narzeczonych. Ponadto postulat wzięcia udziału w drugim spotkaniu z proboszczem, zarówno rodziców jak i potencjalnych świadków ślubu, jest mało realny.

Kończąc tę część recenzji, w krótkim zestawieniu przedstawię nasuwające się uwagi:

a/ na s. 102-103 Autor dysertacji wchodzi w polemikę z ks. prof. W. Góralskim; tok myślenia – wnioski zaprezentowany przez p. Bolesława Dülleka jest poprawny i logiczny;

b/ górny passus ze s. 198 traktujący o proboszczu właściwym do przeprowadzenia dochodzenia przedślubnego ma bardzo silne nachylenie duszpasterskie, w argumentacji brakuje aspektu prawnego;

c/ na s. 204 za słabo wybrzmiała różnica pomiędzy ofiarą za sprawowane sakramenty, a taksą za wydawane dokumenty kancelaryjne lub inne czynności administracyjne;

d/ zapewne przez pomyłkę na s. 225 użyto sformułowania: „wikarego parafii” zamiast wikariusza parafii v. parafialnego.

Zasygnalizowane uwagi w niczym nie pomniejszają walorów treściowych rozprawy. Ogólnie, aspekt merytoryczny dysertacji jest jej mocną stroną. Wyszczególnione wątki mają na celu podkreślenie wkładu pracy Doktoranta na rzecz nauki polskiej, a jednocześnie mają pomóc w zwróceniu uwagi na detale, które mogą podnieść poziom dalszych badań naukowych p. mgr. lic. Bolesława Dülleka. Powyższe zestawienie pozwala na ocenę bardzo dobrą dysertacji, pod względem merytorycznym.

4. Formalna wartość rozprawy

Rozprawa mgr. lic. Bolesława Dülleka jest poprawna od strony formalnej. Język którym się posługuje jest komunikatywny, łatwy w recepcji a jednocześnie cechujący się poziomem naukowym. Wydruk monografii nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Rolą recenzenta jest wskazanie zarówno elementów stanowiących wartość i oryginalność badań naukowych dokonanych przez Autora dzieła, jak również wskazanie „słabych ogniw” lub wątpliwych rozwiązań podjętych dla osiągnięcia zamierzonego celu.

Z lektury pracy doktorskiej nasuwają się następujące uwagi:

a/ recenzowana praca jest sporządzona w sposób estetyczny, pojedyncze litery na końcu wierszy, w tekście zasadniczym, zostały przeniesione do kolejnej linijki;

b/ numeracja poszczególnych części pracy i ich podziały na mniejsze sekwencje są czytelne i logiczne;

c/ gdy chodzi o przypisy, tu zakradło się kilka błędów: na s. 211 – znalazły się podwójne numery: 205, 206, 209; na s. 189 w przypisie nr 93 zabrakło informacji; jeszcze jedna bardziej ogólna uwaga: nie jest najlepszym rozwiązaniem powtarzanie w całości kolejny raz treści przypisów. Zastosowanie ogólnie obowiązujących skrótów (tamże, ibidem, dz. cyt., itp.) ułatwia i czyni opracowanie jeszcze bardziej estetycznym (zob. s. 56, 98-99 itd.);

d/ warstwa językowa zasadniczo budzi uznanie, ale pojawiły się pojedyncze tzw. literówki, np.: s. 147, 188, 196, 206, 215; innym problemem jest problem pisowni z wielkiej lub małej litery. Przykładem mogą posłużyć choćby zapisy ze s. 206, gdzie konkretny papież zapisany małą literą, zaś dom świętej Marty z wielkiej; na s. 214 zarówno instrukcja jak i kodeks zapisane z wielkiej litery, choć trudno znaleźć tu sensowne uzasadnienie z racji na brak pełnej nazwy dokumentu.

5. Wniosek końcowy

Dokonana recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr. lic. Bolesława Dülleka upoważnia do wyrażenia zasadnego uznania dla jego kanonicznych kwalifikacji. Autor wykazał się znajomością literatury przedmiotu, umiejętnością jej interpretacji i ukazania własnych wyników badań na bazie cytowanej bibliografii. Przedstawił precyzyjnie projekt badań, a następnie z sumiennością go przeprowadził. Trafnie dobrał metody badawcze i poprawnie się nimi posłużył. W ocenie i interpretacji wyników badań wykazała się naukową dojrzałością.

Z przekonaniem stwierdzam, że rozprawa doktorska Bolesława Dülleka spełnia zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym oraz formalnym wymagania stawiane przez *Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* z 1 października 2011 r. Dlatego występuję z wnioskiem do Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie p. mgr. lic. Bolesława Dülleka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. US dr hab. Kazimierz Dullak